

Dzień dobry, propozycję zadań na dzisiaj to:

1. „Po co nam prąd?” – proponuję porozmawiać z dzieckiem na temat sposobów wykorzystywania prądu na podstawie wiedzy dzieci i opowiadania „Pstryk” Grzegorza Kasdepke.
„Pstryk”
-Uważaj teraz będzie się działo – mruknął Dominik włączając elektryczny czajnik. Zanim Junior zdążył podkulić ogon, w całym domu błysnęło, huknęło – a potem zapadła ciemność. I cisza. Przystało grać radio, przestały pracować lodówka, pralka, przestał działać komputer i nawet Junior przestał spać, choć nie był przecież na prąd. Widać wszystko to zrobiło na nim wrażenie. Pierwsza odezwała się babcia Marysia – Dominik! – zawołała z dużego pokoju. – To Twoja sprawka? – prowadzę wykład – odchrząknął dyplomatycznie Dominik – O czym? – Głos babci dochodził już z korytarza. – Nie mów że o elektryczności! – Mogę nie mówić... mruknął Dominik. – Hau – dodał mu ochoty Junior. Zza drzwi dobiegł ich szelest, trzask, odgłosy majstrowania przy elektrycznych korkach – i na raz z głośnika popłynęła muzyka, a lodówka wzdrygnęła się jak po przebudzeniu z krótkiej drzemki i znowu zaczęła pracować. Dominik i Junior zmrużyli oczy. – Przecież tata Ci mówił – zasnęła babcia, wchodząc do kuchni – żeby nie włączył tego czajnika, gdy pracuje pralka tak? Jutro przyjdą elektrycy i wszystko naprawią. A na razie trzeba uważać, bo przewody elektryczne w tym mieszkaniu są za słabe i to dlatego. Chcesz wywołać pożar?! – Hauu... - uspokoił ją Junior. Ale babcia Marysia nie była uspokojona, zakazała Dominikowi zabaw w kuchni przez co dalsza część wykładu musiała odbyć się w łazience. Tak z elektrycznością nie ma żartów – westchnął Dominik. Np. najgłupsze co można zrobić to suszyć sobie włosy w wannie. Bo jakby suszarka wpadła do wanny to... Junior zawył rozpaczliwie, dając do zrozumienia, że wie co by się stało, gdyby suszarka wpadła do wanny – tak samo głupie – kontynuował Dominik jest wtykanie różnych przedmiotów do dziurek od kontaktu. Albo przecinanie przewodów elektrycznych. Jeżeli zobaczę że kiedyś to robisz to koniec spacerów. Junior gdyby było to możliwe, podwinąłby nie tylko ogon, ale i uszy nos całego siebie. Niemądrze jest także – ciągnął zadowolony z siebie Dominik – ciągnąć za kabel jakiegoś urządzenia żeby je wyłączyć, bo łatwo taki kabel przerwać. Ani podłączać zbyt wielu urządzeń do jednego gniazdka. I... słuchasz mnie? Hau – odszczeknął zrezygnowany Junior – No tak może to za dużo jak na jeden raz – zgodził się Dominik – najważniejsze jest jedno: nie wolno bawić się elektrycznością! Zrozumiałeś!? – Hauu... zapewnił Junior. Po czym podskoczył wysoko, pstryknął nosem wyłącznik światła i wykład został wyłączony.
2. Można narysować z pamięci te elementy, które występują w opowiadaniu „Pstryk” (czajnik elektryczny, radio, pralka, lodówka).
3. Proponuję wykonać wspólnie z dzieckiem maszynę na prąd wg własnego pomysłu z wykorzystaniem zgromadzonych odpadów nadających się do recyklingu. Mogą to być pojemniki i rurki plastikowe, pudełka tekturowe, rolki po ręcznikach papierowych lub po papierze toaletowym, korki, plastelina.
4. Można wejść na strony internetowe gdzie są piosenki dla dzieci, można wspólnie pośpiewać lub potańczyć np. zumba dla dzieci <https://www.youtube.com/watch?v=ymigWt5TOV8> lub zabawy ruchowe na dobry humor <https://www.youtube.com/watch?v=UP-ctUE4DHo>.

Dziękuję i życzę miłej zabawy!

